OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Dziś pełna tabela loterji na str. 2-ej

OSTATNIE WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Prenumerata miesięczna zł. 1·95 z odbiorem w administracji

10 gr.

Rok V. Kraków, środa 23 stycznia 1935 r. Nr. 23

Połów dzieci na wędkę koron

Niesłychany podstęp agrarjuszy czeskich

MORAWSKA OSTRAWA. (PAT). Wśród rolników polskich na Śląsku n Olzą panuje wielkie poruszenie z powodu nowego zamachu ze strony czeskiej na stan posiadania rolnictwa polskiego w Czechosłowacji.

W czasie chwilowych trudności, w jakich znalazły się polskie instytucje finansowe w Czechosłowacji, zadłużyli się niektórzy rolnicy polscy w czeskich kasach Frydeckiej i Misteckiej na sumę około 5 miljonów koron.

Okoliczność tę pragnie obecnie dla celów czechizacyjnych wykorzystać czeskie stronnictwo agrarjuszy. Pod jego wpływem obie kasy wypowiedziały wszystkie swe wierzytelności rolnikom polskim.

Stronnictwo to, pragnące uchodzić obecnie za polonofilskie zapewnia zrozpaczonych, którym grozi ruina gospodarcza, że kasy cofną wypowiedzenie kredytów, o ile dłużnicy polscy wstąpią do sekcji polskiej, którą specjalnie w tym celu stworzy się przy stronnictwie agrarjuszy czeskich oraz poślą dzieci do szkół czeskich.

Rozbudowa miast w Sowietach

Moskwa liczy już 3.600.000 mieszkańców

MOSKWA, (PAT). Na kongresie sowietów R. S. R. S. R. komisarz ludowy do spraw gospodarki komunalnej Komarow wygłosił dłuższe przemówienie w którem dał zarys sytuacji gospodarki mejskiej w Sowietach.

Komisarz Komarow podkreślił, iż gospodarka ta prowadzona jest w kierunku uprzemysłowienia i kolektywizacji. Rosną nowe miasta, a zaniedbane za czasów carskich ośrodki miejskie rozwijają się.

Ludność Moskwy, jak mówi komisarz Komarow, od roku 1931 wzrosła o miljon głów i wynosi obecnie 3.600.000. Wzrosła również ludność Leningradu; wyrosły nowe miasta, jak Magnitogorsk, Stalińsk, Prokopjewsk, Breźniaki.

6300 miljonów rubli inwestowano w budowę mieszkań komunalnych w ciągu 4 lat. Zbudowano za tę sumę gmachy mieszkalne dla 3 miljonów ludzi pracy.

W dyskusji nad sprawozdaniem komisarza Komarowa przedstawiciele różnych miast wskazywali, że pomimo postępów osiągniętych w wielu dziedzinach przemysł nie może dotychczas podążyć za ogromnym wzrostem ludności miast i jej potrzeb kulturalnych.

Włoski statek w płomieniach

Śpieszy mu na ratunek 6 parowców

NOWY JORK, (PAT). W odziale maszyn włoskiego motorowego statku-cysterny „Valverde", znajdującego się w odległości 500 mil ang. od Portorico wybuchł pożar. „Valverde" wysłał depeszę S. O. S.

Niemiecki statek transportowy „Saarland" i brytyjski parowiec „Rangitiki" pośpieszyły na pomoc.

Włoski statek-cysterna „Valverde" wysłał drugą depeszę iskrową, donosząc, iż obecnie cały statek objęty jest przez płomienie. Zniszczeniu uległy także dwie łodzie ratunkowe. Wątpliwem jest, aby statek mógł się utrzymać na powierzchni jeszcze dłuższy czas.

Na ratunek „Valverde" śpieszy obecnie 6 parowców.

ANGIELSKI STATEK CZEKA NA RATUNEK

HALIFAX, (PAT). Udzielenie pomocy statkowi angielskiemu „Hurrych", który przed dwoma dniami rzucony został przez rozszalałe fale na skały podwodne, jest nadal niemożliwe. Próby uratowania załogi podjęte być mogą dopiero po pewnem uspokojeniu się morza.

Wróg państwa Nr. 1

Nowy „dosło'n'k" uciekł, zasypując policję amerykańską strzałami

ATLANTIC CITY, (PAT). (Stan New Jersey). Wczoraj rano policja usiłowała dokonać aresztowania obecnego wroga państwowego nr. 1 Karpisa.

Gdy kilku policjantów wkroczyło do małego hoteliku, w którym Karpis zamieszkiwał wraz ze swym towarzyszem, niejakim Harry Campbellem i dwoma kobietami, zbrodniarze zasypali policjantów kulami i uciekli samochodem ciężarowym.

Obie kobiety udało się zatrzymać.

Min. Beck wraca do Warszawy

GENEWA. (PAT). Minister Spraw Zagranicznych, Józef Beck w towarzystwie dyrektora gabinetu Dębickiego, dyrektora Sokołowskiego i sekretarza osobistego Friedricha opuścił Genewę, udając się do Warszawy.

W Żyrardowie coraz lepiej

Zakłady Żyrardowskie czynią przygotowania do wykonania poważnych dostaw artykułów lnianych.

W ostatnich tygodniach Żyrardów zakupił zapasy lnu wartości 700.000 złotych. Mimo zimy stan zatrudnienia w Zakładach Żyrardowskich będzie utrzymany.

Szajka złodziei kolejowych

Od dłuższego czasu grasowała na terenie pow. warszawskiego nieuchwytna szajka złodziejska, na którą polowała policja.

Wreszcie wczoraj udało się wywiadowcom wpaść na trop sprytnych przestępców. Ślady prowadziły do wsi Bronisławka (gm. Pomiechowo), gdzie też aresztowano braci Jana i Stefana Tomaszewskich oraz braci Jana i Stanisława Kaczyńskich. Oni to właśnie stanowili dobraną bandę.

Trupy w zasypanym szybie

Tragiczne skutki katastrofy w kopalni „Wujek"

Po 36-cio godzinnej akcji ratunkowej na kopalni „Wujek" nawiedzonej onegdaj katastrofą górniczą, kolumna ratownicza dotarła do miejsca, gdzie zasypany został jeden z górników.

Prawdopodobnie za kilka godzin zwłoki jego zostaną wydobyte na powierzchnię.

Akcja ratunkowa trwa bez przerwy. Poszukiwania dwóch innych zasypanych górników prowadzi drużyna ratownicza złożona z 16 ludzi pod kierownictwem inżynierów - górników.

Hitler domaga się legalizacji zbrojeń

PARYŻ. (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina: Z oświadczeń ostatnich kanclerza Hitlera wynika, że jest on zdecydowany odrzucić wszystkie zobowiązania co do rozbrojenia Niemiec, zawarte w Traktacie Wersalskim, i stawia za warunek przedwstępny wszelkich rozmów dyplomatycznych legalizację obecnego stanu zbrojeń niemieckich.

Jedyna propozycja pozytywna, którą czyni kanclerz Hitler to gotowość do zawarcia umowy o nieagresji pomiędzy Francją a Niemcami.

OD ŚWITU DO NOCY

Z 9-u górników, którzy w piątek zostali zasypani ziemią w kopalni „Homvent" (Belgja), 5-u udało się uratować. Jeden z uratowanych, który był ciężko ranny, zmarł w parę chwil po wydostaniu go na powierzchnię. O losie pozostałych pod ziemią 4 górników, brak jakichkolwiek wiadomości.

•

Urzędnicy państwowi w Brukseli (Belgja) zorganizowali manifestację uliczną, jako protest przeciw ostatnim projektom rządowym o redukcji uposażeń urzędniczych.

•

Generał chiński Sung - Cze - Ljan dał rozkaz swym wojskom, aby unikały starć z armją japońską z Kwan-Tungu. Gen. Sung zamierza prowadzić rokowania z armją japońską w sprawie ewakuacji Czaharu.

•

W okolicach Smoleńska, komsomolec pochodzenia kułackiego, zamordował pioniera, korespondenta prasy młodzieży sowieckiej.

•

W miejscowości kąpielowej Medsaki (Japonja) na wyspie Hokkaido wybuchł wielki pożar, który zniszczył około 150 domów. Panuje obawa, że ofiarami pożaru padło wielu ludzi.

Popłoch w Zagłębiu Saary po plebiscycie

PARYŻ. (PAT). Strassburski korespondent „L'Echo de Paris", powołując się na „Messager d'Alsace" zwraca uwagę, że na terytorjum Saary wsie i miasta znajdują się obecnie w zupełności pod znakiem swastyki.

Presja moralna narodowych socjalistów na członków Wspólnego Frontu jest tak silna, że wielu socjalistów i komunistów przechodzi do obozu narodowo-socjalistycznego.

Sekretarz socjalistyczny w Neukirchen oddał dom syndyka tu narodowym socjalistom, a fundusz partyjny przekazał na fundusz zimowy.

Na domach niektórych zwolenników status quo narodowi socjaliści przybijają kartki z siekierą, co oznacza, że dana osoba powinna opuścić terytorjum Saary w najkrótszym czasie.

Burze śnieżne w Ameryce

NOWY JORK, (PAT). Burze śnieżne srożą się na całym obszarze St. Zjednoczonych, wywołując wiele nieszczęśliwych wypadków.

Dotychczas zarejestrowano 20 osób, zmarłych wskutek mrozu. Sygnalizują o zatrzymaniu wielu pociągów w drodze.

Najniższa temperatura notowana była w Seattle, w Colorado.

Grecja pod płaszczem śniegu

SALONIKI, (PAT). Od 30 godzin pada śnieg w Salonikach całej Macedonji greckiej, Tracji i Tessalji.

W niektórych miejscowościach Grecji mróz dochodzi do 10 stopni niżej zera.

Wskutek śnieżycy około Mantynei zwalił się do rowu samochód. Cztery osoby zginęły na miejscu.

Nadużycia w banku w Pułtusku

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się olbrzymi proces o nadużycia w „Banku Spółdzielczym Przemysłowców Pułtuskich" w Pułtusku.

Na ławie oskarżonych zasiedli członkowie zarządu i rady nadzorczej tego banku, którym prokurator zarzuca, że przez cały szereg przekroczeń statutu banku i prawa spowodowali upadłość banku, a poza tem kasjerowi banku, Władysławowi Gogolewskiemu, przywłaszczenie kilkunastu tysięcy złotych.

Pociągnięci zostali do odpowiedzialności b. pisarz hipoteczny przy Sądzie Grodzkim w Pułtusku, Antoni Sikorski, b. sędzia grodzki w Pułtusku Romuald Gogolewski, jego brat Władysław Gogolewski, Stanisław Wolski, Bolesław Bukowski, Józef Mikołajski, Mieczysław Purzycki i Hieronim Głowinkowski. Oskarża prokurator Fürstenberg, który zredagował akt oskarżenia.

W procesie biorą udział 2 biegli buchalterzy. Do sprawy wezwano kilkudziesięciu świadków.

Proces odbędzie się częściowo w Warszawie, częściowo w Pułtusku, i potrwa zapewne około tygodnia.

Niezwykła scena w sądzie

na procesie w sprawie porwania synka płk. Lindbergha

Z rozprawy sobotniej we Flemington przeciw Hauptmannowi, oskarżonemu o porwanie i zamordowanie synka płk. Lindbergha.

Przed sądem stanęła p. Achenbach, rosła Niemka, która swego czasu zatrudniała Annę Hauptmann, jako kelnerkę w swym barze. Mieszkała ona wpobliżu Hauptmannów w Bronx i znała ich dobrze. Stwierdza ona, że 2 lub 3 marca odwiedzili ją Hauptmannowie i Anna mówiła, że powróciła z podróży. W owej chwili żona Hauptmana zrywa się z ławki i woła donośnym głosem: „Pani kłamie!"

Na sali sądowej rozpętała się wrzawa. Zrywają się również obrońcy. Krzyki stają się głośniejsze. Wśród ogólnego tumultu słychać głos oskarżycie'a:

— Czy rozprawie przewodniczy sąd, czy państwo Hauptmann?

Sędzia Trenchard z wielkim trudem wprowadza spokój, udzielając ostrej nagany żonie oskarżonego, która obiecuje, że zachowa się nadal spokojnie.

Świadek zeznaje w dalszym ciągu, że w czasie wizyty Hauptmannów zauważyła, iż Hauptmann był ranny w nogę.

To zeznanie posiada niezwykłą wagę dla oskarżenia, gdyż wysuwa ono przypuszczenie, że Hauptmann, spadając z drabiny zranił się.

Zniżka do kin: „Adria", „Atlantic", „Świt" „Bagatela" lub „Słonko"

dla Czytelników „Ostatnich Wiadomości Krakowskich"

Ważny tylko w dniu 22 stycznia 1935 r.

Gwałciciel — recydywista

W nocy z 6 na 7 lipca 1934 r. Marja W-kowa wracała wozem do domu. W drodze napotkała mężczyznę, który prosił ją o podwiezienie z powodu ulewnego deszczu.

Prośba została spełniona i nieznajomy wsiadł na wóz tuż obok W-kowej.

Gdy wjeżdżali do lasu, nagle mężczyzna wyrwał lejce W-kowej i skręcił w zarośla. Tam, uwiązawszy konie u drzewa, wziął się za W-kową. Szamotanie trwało chwilę poczem napadnięta kobieta, będąc duszona — uległa zbrodniarzowi.

W toku dochodzenia ustalono, że sprawcą gwałtu jest 21-letni Gerard Bökme, który do winy nie przyznał się, dowodząc, iż spełnił jedynie prośbę W-kowej.

Sąd Okr. w Łodzi nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który przed kilku laty był już karany za takie samo przestępstwo i skazał go na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Do rozprawy nie doszło, albowiem oskarżony wycofał skargę apelacyjną.

Grób rowerzysty w lesie

W lesie majątku Rylsk Mały (pow. rawski) znaleziono pod mchem kilka obrazów, w niedalekiej zaś odległości znaleziono w różnych miejscach części roweru. O faktach tych doniesiono policji, która niezwłocznie przystąpiła do rozwiązania tajemnicy.

Ponieważ na obrazach i częściach roweru ujawniono ślady krwi — powzięto przypuszczenie, iż o te przedmioty ktoś musiał stoczyć walkę. Przypuszczenia okazały się prawdziwe. Przeszukano skrupulatnie las i w rezultacie w niedalekiej odległości od miejsca, gdzie ukryte były obrazy i rower, odkopano grób, w którym spoczywały zwłoki mężczyzny z rozstrzaskaną czaszką.

Z dokumentów ustalono nazwisko denata. Był to Aleksander Droczyński, sprzedawca obrazów.

St. post. Archacki miał ciężkie zadanie. Nikt bowiem nic nie widział, ani słyszał. Dopiero po niejakim czasie Jan Łaski zeznał, iż w niedzelę 11 marca ub. r. około godz. 9 — 10 widział 18-letniego Józefa Borsa, mieszkańca osady Holniki (pow. rawski), idącego szosą w towarzystwie podróżnego, z którym wszedł do lasu.

Zeznanie Łaskiego rzuciło silny cień podejrzenia na Borsak, którego st. post. Archacki zbadał.

Strwożony chłopiec początkowo dawał wymijające odpowiedzi, tłumacząc się brakiem pamięci. Dowiedziawszy się jednak o zeznaniach Łaskiego — Bors zmienił taktykę i opowiedział przebieg dramatu.

W połowie marca ub. r. przybył na rowerze do domu jego ojca sprzedawca obrazów, prosząc o nocleg. W czasie rozmowy Bors dowiedział się, iż przybyły pragnie udać się następnego dnia do Rylska Małego. Ofiarował mu się tedy wskazać drogę do tej wsi.

Ponieważ rower sprzedawcy obrazów bardzo mu się podobał, zapragnął go posiąść i w tym celu postanowił sprzedawcę zabić i rower zabrać.

Przed udaniem się na spoczynek Bors przygotował kawał żelaza, który następnego dnia ukrył pod marynarką i udał się ze sprzedawcą, aby wskazać mu drogę.

Gdy znaleźli się w lesie i sprzedawca obrazów pożegnawszy się z nim, wsiadł na rower, Bors błyskawicznym ruchem wyjął ukryty pręt żelazny i uderzył nim w głowę rowerzystę. Gdy napadnięty zwalił się na ziemię — Bors zadał mu jeszcze dwa ciosy. Następnie szybko zaciągnął go pod krzaki, zabrał mu zegarek, obrazy ukrył pod krzakami, rower rozebrał i części jego także ukrył pod mchem i gałęziami.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie uznał Józefa Borsa winnym zabójstwa z premedytacją z niskich pobudek i w sposób okrutny i skazał go za to na 15 lat więzienia z pozbawieniem praw na okres lat dziesięciu.

Sąd Apelacyjny w Warszawie pod przewodnictwem sędziego Kulikowskiego wyrok I instancji uznał za słuszny i, nie znalazłszy żadnej okoliczności łagodzącej, zatwierdził go w całej rozciągłości.

Tragiczna śmierć gajowego

Gajowi ze wsi Jarosty (pow. piotrkowskiego) Rogalski i Błaszczyk. będąc w obchodzie stwierdzili, iż ścięto dębczaka. Podejrzewając o to rodzinę Kowalców, udali się do ich mieszkania. Na tem tle wywiązała się kłótnia, w czasie której 55-letnia Rozalja Kowalska poczęła okładać przybyłych łopatą. Błaszczyk zdołał zbiec, natomiast Stanisław Rogalski nie zdołał obronić się i padł martwy na ziemię.

W wyniku rozprawy w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie za dokonanie tego bestjalskiego morderstwa zostali skazani: 22-letni Wadysław, 23-letni Michał i 55-letnia Rozalia Kowalowie (nie matka) po 10 lat więzienia.

Wyroki te wczoraj Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał w mocy.

O sfałszowanie weksla zmarłego

Na drugi dzień po śmierci Moszka Wajntrauba w jednym z banków łódzkich usiłowano zdyskontować weksel na 1000 dolarów ze sfałszowanem żyrem zmarłego.

Przy okienku zatrzymano niejakiego Fajna, który tłumaczył się, że dostał polecenie zdyskontowania weksla od ciotki Tylli Wajntraubowej, żony zmarłego.

W wyniku dochodzenie postawiono w stan oskarżenia o usiłowanie zdyskontowania weksla z fałszywem żyrem: 60-letniego Szmula i Tyllę Wajntraubów, oraz Fajna. których sąd łódzki skazał po 6 miesięcy więzienia. Wyrok ten Sąd Apelacyjny w Warszawie zatwierdził.

Pełna tabela loterji

Czwarta klasa — piętnasty dzień ciągnienia

GŁÓWNE WYGRANE

5000 zł. na nr. nr. 46644 151808

2000 zł. na nr. nr. 3079 46441 78837 136654 139064

1000 zł. na nr. nr. 24188 40335 50812 63226 63552 74178 106736 118348 122185 132195 155966 170117.

NAGRODY POCIESZENIA PO 50 ZŁ.

STAWKI

279 561 80 834p 52p 68p 1135 807 37p 988p 2117 343 p 73 649 949 3915 4231 832 40 5026 284 332 46 50 428 525 54 633p 40p 6136p 715p 7150 576 642 987 8103 205 438p 528p 65 657 9004 34p 454p 70p 827p

10080p 434 705p 95 931p 66 11018 242p 835 902 12283p 408 27 69p 834 47 83 953 13451p 609 51 821 14013 112 44 68p 86p 319p 580 977 15050 160 425 542 707 841 9.p 60p 16019p 144p 294p 38.p 445 500 770p 881 17022 119 332 575 18253 310p 19082 343 418 86 569p 80p 962

20415 594p 780 848 21069 199 364 679 814 923 44 22206 77p 585p 650p 784 801p 980p 23103p 262 64p 310 411 694 865 24153p 276 680p 878 990 25067 321p 55 472p 576p 632 853 73p 26280 310p 64 692p 35 27022 124 722 26p 433 563 977 28142 407 560 61p 708 916 29113 485p 572p 667p 75p 855 62

30391 516 754 805 31088 202 23p 423 514p 629 936 32455p 672p 755 929 87p 33223 621p 814p 34106p 314 50p 484p 575 604 65 727 827 990p 35088p 291 407p 36026p 83 322 25 409p 694 98 758 37475p 666 967p 91p 38151 415p 503p 50 741 48 92 39018 46p 160p 253p 402 58 898 931

40027 542 629 702 826 41070p 217 502 76 618 37p 53p 58 734 940 42595 749 42595 749p 43495 600 80p 44056 133 278p 501p 55p 769 845 936 45392 405 740 46004 33p 240 431 586 834p 47017 153p 223 310 580 858 48048 93 174 232 667 49002 221p 29 66 412 852 953

50116p 417 756p 51550 795 52632 733 90p 983p 53293p 673p 770 54071 54071 125p 61p 241 55077 122 472 565 56124 94p 452 87p 95p 506 95 762 850 953p 57059p 73p 67 220 368 407 96p 542 844 43 957 58204 359 457p 521 631 869 59322p 532p 45p 94

60135p 770p 86 61090 240 412 549 705 62269 453p 605p 20p 71p 840 63080 93p 255p 82p 650 71 877 64231 377 577 684 725p 896 974 65144 255p 497 573 752p 66407p 12 22p 525 627 95 67138 274 614p 81 820p 53 62p 936 68083 508p 655p 774p 943 69120 241 44 588 862p

70015 187 308 519 657 771p 809 66p 71036p 690 772 882 72189p 434p 932 73150 533 676 867p 909 63p 98 74298 37? 562 814 75257 369 667 94 76191 77037p 71 74p 311 425p 67 90 756p 78228 496p 646 796 944 79031 84 256 89p 681p

80112p 248 971 81123 313 51p 459 595 602 744 889 82038 68p 103 438 84 579p 782 806p 83114 73 83 216p 83p 819 942 77 84040 106 48 576p 709 86 907 85006 105p 330 642 86006 111 359p 64 524 558 67p 751 87251p 86 321p 430p 63p 824 88447 721 63 851 89592 939p

90473p 763p 991 91030 65 247 94 693p 997p 92253p 82 501 906 93104p 70 333 569 682p 931 94148 65 431 34p 917p 95187 378 507 96372 84p 93p 583p 631p 846 97261p 577p 914 98001 159 75 82 487p 682p 734p 834p 43 98p 925 31 70 99399 455 551 657 741p 845

100153 411p 47p 707 83 930 101018p 22p 90 361 73 466 102052p 154 436 103745 104034 52p 805p 105191 269 755 82 106273 80 800p 84p 107024p 54p 796p 894 108091 197 432p 51p 548 733 39 816 109034 278 763p 918

110017 582 947p 67 111167p 383 431p 40p 672 881 948 112410 88 594 764 989 113126 254 617 724 53p 114370p 838p 65 115016p 226p 340p 458 682 852p 116502 923 33 97 117111 43p 430 625 706p 808 76p 118318 716 899p 119091p 511p 707 826

12002 74 191 213p 36p 325 81 458 68 596 643 48p 837p 121037 62 190p 383 540 622 718 821 42p 122026 281p 414p 123222 29 96 380 512 58 620 930p 54 1417 398 439p 77p 125031 178p 305p 9p 49 469 523 639 855 126056 139 57p 200p 433p 782 829p 127364 90p 434 509p 128997 129042p 77 343 510p 93 729p 871

130881 131105p 65 291p 3335p 561p 675 756 83p 132000 82p 212p 322 29p 52p 82 p 562p 67 832 133382 134234 302p 19 566p 713 817 135195 244 315 626 767 93p 816 136086 263 499 137187 354 69 692 814 910p 138524 750p 989 139009 74p 131 95 351 672p 988

140167p 613p 141157 389 403 92 642p 880 142273p 75p 83p 471 568 77p 732p 143143 384 661 879 144508p 86 667p 80 716 825p 35 37 45p 931 145287 672p 743 62p 146156 87p 147250p 362 88p 655p 911p 19p 82 148125 71 333 415p 24p 714p 818 149060p 363 668

150005 61 164p 497 504p 22p 45p 151078 182p 373 580 888 922p 152169p 380 83p 557p 60 626 92p 153203p 316 587p 154062p 394 619p 155184p 235 446 540 819p 78p 156286 583 157400p 505p 158844 1759260p 566p 91p 613 46p 909

160158 75 466 608 161063 69p 137p 458 589p 666 862p 64 162272p 830p 163255 322p 88p 683p 734 849p 164519 615 720 55 834 900 165743 918p 166121 77p 230 73 493 554p 167313p 511p 613p 168067 253 757p 953 169042p 296p 409 43 82p 567p 735 846p

170006 63p 275 507p 869 171374p 75 80 575 667p 743 56p 172018 384p 532 720p 39p 985 173156 305 55p 435p 37p 61, 586p 704 971 174169 463 673 175571 610p 853 176076p 104 250 53 584 766 900 177394 99 517p 82p 705p 18p 92p 911 86 178026 719p 894p 179164 334p 631p 744 879

STAWKI

99 176 356 586 668 1242 485 566 684 916 2094 397 504 675 705 52 925 94 3476 811 953 4333 556 606 776 804 5253 69 423 545 729 804 6023 855 7283 303 92 664 810 8911 9731 47 80 821 37.

10155 212 324 406 646 855 11703 856 914 26 12356 490 712 892 13228 447 14318 408 84 659 93 726 83 13447 14318 408 84 659 93 726 80 936 15210 317 505 55 94 641 47 898 16194 273 99 407 532 604 84 852 86 932 17003 524 18158 77 254 309 413 509 72 19272 309 36 998 751 56 967

20252 325 580 61 931 779 92 971 21450 521 50 22088 337 68 926 38 23167 305 424 787 933 24006 321 87 551 52 91 24006 321 87 551 52 91 25053 93 131 330 40 617 30 766 858 68 955 62 26171 214 346 80 464 523 25 43 708 848 27070 301 84 638 847 47 28055 174 321 402 52 67 29267 685 917

30256 308 432 698 945 31013 31 336 52 32390 494 845 33107 363 77 549 709 846 34732 830 957 35044 274 487 770 72 861 36079 433 39 551 863 37741 65 38113 59 622 947 39080 117 348 925 41.

40016 73 76 233 307 26 85 86 461 67 85 551 41012 104 209 386 468 587 619 998 42228 323 46 641 43290 310 597 701 818 44002 193 367 644 724 58 75 45082 157 190 398 443 597 674 759 803 992 46135 235 340 416 578 92 947 47151 436 521 48236 323 31 766 49228 370 494 622 727

50225 439 752 51012 195 448 637 53167 86 229 488 54034 310 411 80 686 766 72 90 935 55061 333 610 810 56081 552 877 935 77 57049 207 72 93 300 422 33 682 706 810 72 58026 248 405 816 86 924 63 80 59055 122 404 629 793.

60136 81 242 68 464 617 84 758 952 61018 292 431 59 550 779 914 62061 93 425 74 765 842 63047 91 219 385 739 992 64394 477 794 857 65186 251 348 572 650 720 35 861 66636 729 80 838 67091 616 711 875 68116 96 311 85 443 761 931

70018 195 341 565 839 40 71091 157 397 491 539 77 636 701 32 44 72049 326 460 584 863 906 73088 217 353 687 834 74264 489 594 630 75178 810 945 76264 543 678 793 77889 78030 305 23 52 560 79154 236 461 533 720 51 980

80108 21 48 93 379 401 822 81268 844 948 82043 513 54 603 67 718 827 83022 196 334 43 793 84025 343 420 85039 267 81 442 747 86181 817 906 63 87157 63 425 528 778 88104 314 28 959 89 154 59 340 456 553 606 84 949

90007 33 116 31 462 96 881 91070 207 892 92173 298 605 23 57 72 727 826 942 93057 232 97 354 452 655 94195 95009 419 26 692 932 73 96162 264 320 894 97044 86 98038 817 95 99057 195 400 564 634 83 782 854 936

100138 203 846 101060 88 128 44 298 903 102159 622 32 718 866 103282 481 104081 120 50 244 413 643 833 908 105830 988 106167 245 492 93 5?? 928 107121 380 432 848 978 108029 168 279 325 622 807 35 109210 435 56 500 848 955

110170 288 344 439 788 952 111128 5? 65 3?3 66 423 70 532 94 652 112037 136 204 25 306 444 507 113015 449 5?6 938 114034 324 450 631 59 953 115205 30 43 75 769 952 116009 46 108 27 228 482 512 646 55 829 973 117038 306 25 650 711 118148 293 818 49 969 119498 549 900

120053 217 330 462 69 813 121250 387 454 553 666 737 840 122059 923 50 123078 80 349 947 124522 29 820 51 125051 83 138 232 416 981 126208 463 505 15 761 909 67 127007 352 683 899 128397 443 95 909 43 129017 478 782

130003 29 260 762 922 131060 195 206 506 13 625 83 723 901 132264 486 510 91 857 914 25 36 133050 139 529 68 665 896 921 134139 42 364 487 566 650 135096 275 430 136332 46 137175 346 657 841 138146 51 255 521 752 827 139012

140237 44 312 49 773 892 141125 276 497 517 612 871 969 142156 291 334 982 143099 188 355 581 144303 639 810 145109 245 327 790 843 146100 239 551 601 51 75 818 53 75 147150 321 45 630 724 74 97 148824 149034 90 121 456 609

150053 87 101 462 543 952 151266 85 812 82 921 152130 312 493 631 74 725 76 884 914 153093 326 37 682 718 36 973 154376 504 155051 552 56 67 919 25 72 156008 214 51 65 324 510 810 910 157209 323 88 158058 154 867 159012 86 328 46 60 473 599 710

160066 228 487 517 41 44 731 834 907 161112 92 548 928 162408 65 570 796 850 82 163127 457 593 659 75 7811 164410 40 48 53 593 813 165084 157 299 482 500 7 605 47 775 993 166013 22 142 398 415 992 167160 256 85 323 36 708 23 168003 9 120 42 239 407 580 703 841 169029 72

170109 458 171272 302 61 7775 906 81 172005 154 200 93 436 581 173427 90 639 43 789 96 949 174028 100 38 252 78 444 633 883 175046 58 460 813 176684 826 177000 139 59 178327 448 669 179294 492 525 84 640 767 820 984

STAWKI

731 863 916 1204 86 88 306 415 33 529 73 2041 211 390 464 697 734 818 38 901 3030 200 356 51 467 632 46 67 912 17 4031 104 224 49 72 509 29 817 981 5022 247 73 89 508 6111 348 697 721 54 854 7090 591 634 931 61 68 8013 269 367 488 873 986 9037 465 83 686 952

10133 45 51 289 554 754 57 73 11077 342 41 654 928 12057 329 435 852 13199 340 549 712 895 14351 15207 58 515 729 819 932 16257 565 303 13 707 40 88 939 17062 111 484 712 896 19995

20246 61 72 88 463 69 623 905 21009 395 511 895 910 91 2202 463 507 619 23285 87 955 24318 81 424 45 25164 26236 348 854 929 69 27279 80 602 971 72 28085 130 320 814 932 29359 402 704 37

30081 199 344 79 31585 99 876 900 83 32016 589 825 32 68 33175 34 142 603 66 809 907 24 35118 80 413 762 827 66 936 76 36131 281 489 719 37538 609 743 38133 310 16 484 794 932 39066 248 363

40222 302 418 668 993 41103 579 783 825 42201 445 50 529 620 23 715 931 43029 294 363 527 695 761 884 44173 999 45003 28 486 942 46039 317 509 880 902 84 47195 246 434 93 519 798 882 910 48355 49005 482 567 791 996

50003 25 232 46 341 461 978 51162 343 635 96 796 892 913 7252863 53163 500 40 960 54023 594 55167 451 583 770 879 906 56115 74 393 552 88 685 57169 77 89 534 664 85 591 58098 257 915 44 57 92 59010 33 249 325 47 81683 903 29 71

60022 511 727 29 61593 776 833 902 81 62131 221 331 52 69 411 582 761 873 63240 305 56 819 64106 384 550 59 758 849 65306 492 94 568 626 902 61 66115 410 62 519 665 741 814 963 68238 419 49 603 94 717 982 68122 617 973 86 69210 482 835

70078 64 108 265 332 32 663 78 79 71141 210 357 92 454 659 703 888 72092 198 329 511 73190 214 93 335 712 950 53 74024 274 354 414 555 75130 605 855 905 76026 41 584 97 637 77014 29 97 177 352 455 503 90 802 29 78241 344 452 507 68 868 945 79001 151 77 515 81 622 52 64

80040 693 783 972 81240 407 35 503 15 638 861 82288 370 605 83 767 832 83443 84112 92 521 48 39 79 86 985 85263 479 647 919 86018 50 153 321 510 14 95 683 724 913 39 87023 100 427 582 636 841 88396 480 93 876 916 89108 89 201 60 630 806 964

90171 288 332 614 91248 95 489 524 32 720 814 92251 670 95 786 916 93223 349 63 482 572 94432 737 831 929 89 95060 339 891 96078 377 533 691 97003 634 767 98418 521 618 99023 89

100187 726 876 944 101041 183 586 664 73 87 978 91 102128 614 56 773 8?6 910 103319 233 377 738 867 953 104110 28 314 32 73 452 835 105299 704 73 106275 582 763 90 107218 944 72 86 10802 8202 339 997 109180 461 708 821

110014 129 92 502 18 849 111097 376 77 406 684 751 112357 806 46 11310 306 427 58 834 114118 387 425 632 742 72 844 935 115030 254 61 87 116077 211 526 48 76 745 847 947 117095 153 59 216 337 558 672 739 72 823 974 118071 275 653 119178 618 35 778 890 945 54

120187 407 562 776 121026 102 74 283 122135 410 45 520 651 815 123032 213 443 575 609 716 124463 77 81 125004 111 209 300 414 36 963 126037 98 184 293 522 80 929 127053 112 280 335 47 749 848 128194 267 961 129018 127 66 203 469 75

130002 355 571 612 66 131 136 278 132003 271 407 749 133076 383 94 648 917 134199 376 635 783 831 956 89 135014 139 86 202 27 341 42 558 136886 934 137409 695 910 11 93 919 21 138091 495 369 993 139281 399 406 525 72 731 811

140157 259 307 536 620 28 780 963 141102 309 419 745 883 904 78 142437 51 717 81 143062 108 74 218 42 319 81 524 694 144178 284 357 97 472 93 526 9? 889 911 61 145006 144 77 82 438 501 31 757 850 79 146182 95 356 614 847 71 949 147355 695 883 963 148460 815 149017 327 479 962

150133 51 151267 400 75 794 152019 210 94 594 994 153022 268 485 605 805 33 154131 307 30 605 155100 13 533 661 81 949 156285 338 578 650 746 157224 718 158224 492 674 901 159002 138 432 87 713 832 60 160185 509 646 793 882 161058 69 172 162437 559 68 163139 214 79 314 62 87 674 716 861 164010 599 840 165079 120 285 842 166051 109 277 379 550 764 908 168028 54 199 289 313 414 556 66 880 85 947 169381 517.

Dalszy ciąg loterji

170953 79 171184 85 290 595 698 755 172283 396 596 824 947 83 173052 128 55 66 258 321 94 607 840 966 174011 172 283 175277 446 597 672 97 895 929 [illegible] 2[illegible] 155 342 484 87 815 77 91 177318 70 492 564 926 178216 305 46 71 227 65 179045 114 343 496 521 93 670 724 99.

SIAWKI

79 408 671 895 1021 210 339 680 751 967 2044 281 420 517 21 39 871 931 3007 887 4202 63 370 422 5383 683 832 618 94 254 55 399 456 60 648 7336 801 830 404 674 775 810 30 9104 295 303 504 5 630 73 816 928 73

10573 698 833 93 925 11775 348 403 565 630 718 34 12484 637 737 85 13180 325 27 64 14383 451 668 69 842 15223 334 6[illegible] 471 612 809 16185 495 679 837 947 1724[illegible] 29 436 80 638 733 67 18 112 33 330 957 76 19 44 84 682 711 803

20109 70 253 641 903 28 77 21032 75 606 768 22081 234 314 78 997 23178 85 224 336 535 629 847 24024 389 463 65 704 826 94 536 25008 9 283 367 730 818 81 960 76 26026 150 93 222 578 777 911 27053 85 295 326 472 520 37 790 28057 178 89 275 512 630 44 59 765 29246 421 47 597 790 879

30027 181 335 495 648 63 31153 210 434 96 747 71 827 32070 422 33030 58 508 34059 122 319 554 803 35 61 211 665 802 36032 160 223 47 74 432 575 737 893 37065 399 600 28 718 835 38000 41 77 139 346 808 92 39048 92 245 538 743 937

40164 345 773 41254 3 5 481 596 830 84 4 300 37 442 796 43033 221 434 528 617 876 44379 665 86 45101 339 487 654 765 906 46 56 253 411 571 909 47068 101 329 49[illegible] 82 554 48227 78 427 316 49140 529 776 885 917

50659 776 51124 25 250 386 405 85[illegible] 523972 471 989 53171 748 302 845 950 54043 94 130 457 725 29 921 55090 233 694 778 801 96 422 822 944 57053 133 257 89 541 76 697 765 99 939 5803[illegible] 394 418 582 630 750 920 54 59276 483 557 794 8 3 58971

60349 98 460 580 610 33 745 929 61146 514 692 710 62033 210 322 33 487 949 63377 629 725 48 846 47 72 64399 583 525 65029 79 5890 66059 341 497 802 936 89 67070 327 45 406 604 819 54 68051 286 359 455 626 85 729 90 909 69059 114 26 231 347 410 33 542 702 992

70204 43 875 71406 68 622 700 848 72046 97 130 278 473 752 910 38 73052 77 414 47 752 74189 351 454 59 05 953 75076 268 467 544 966 76254 321 57 493 617 739 8883 925 77196 780 848 963 51 78046 743 79237 805 7

80227 488 81156 442 522 821 79 82568 811 83098 243 97 463 694 881 84003 24 260 438 677 863 85027 77 338 615 79 90 980 86011 155 421 56 97 637 908 87010 184 587 642 783 980 88102 348 411 723 89207 32 591 610 866 912 32 62

90193 942 43 65 91242 496 500 546 50 70 621 68 880 938 92016 21 393 478 590 875 954 93132 208 637 767 92 969 94276 808 95044 255 427 580 628 863 946 86 96045 96 276 606 97210 334 69 865 98044 555 98 668 775 99182

100038 53 176 367 407 81 692 864 101251 341 548 884 930 102170 230 431 57 529 46 639 103049 101 479 679 762 892 104012 311 582 88 628 97 702 934 105133 49 365 96 688 983 106097 296 651 840 914 41 107342 75 87 420 108095 156 225 301 28 81 438 80 529 837 99 984 109242 487 506

110085 689 111085 87 215 27 42 81 346 567 89 601 112176 209 73 496 820 43 45 918 113272 574 77 66 8832 87 998 114181 362 115102 11 345 931 47 116171 264 92 388 117063 160 70 353 511 70 118248 460 60 24 813 119329 81 400 761 80 982 85

120211 37 55 398 99 460 601 749 72 99 847 51 84 121351 55 487 220 64 744 57 122011 33 215 302 780 803 996 123071 135 205 398 415 26 992 124120 205 552 77 732 831 125208 74 517 126152 283 388 484 127197 303 422 62 549 69 128060 254 474 900 129 305 87 716 75.

130068 86 134 513 30 689 706 34 814 953 131085 624 804 922 84 132128 87 92 492 502 698 759 133331 95 553 97 134482 744 863 949 135038 565 136125 240 580 137190 93 329 515 138733 423 546 617 139118 221 400 45 516 39 75.

140060 371 775 141189 256 383 468 142101 108 16 89 254 441 666 901 36 83 143041 97 106 76 373 841 978 144041 143 356 82 485 507 22 33 685 914 145154 200 56 448 555 970 146034 151 53 568 83 689 728 97 917 29 147349 899 148140 344 435 645 800 149044 794.

150225 354 557 151250 343 81 98 456 931 152133 252 357 432 698 49 885 153062 578 96 782 931 154188 208 552 751 976 155213 716 95 156282 617 157013 376 573 660 709 972 158176 61 230 32 829 159391

160720 496 781 161517 162011 402 36 931 163679 773 164086 346 417 711 8 4 165099 208 301 416 59 874 166396 410 67 553 667 83 167295 302 679 840 957 1681011 73 209 456 654 891 970 169758

170024 70 441 517 33 40 171043 441 59 707 970 172014 287 94 408 26 709 849 906 173177 174292 544 657 726 32 821 22 175168 711 56 870 937 176095 269 814 80 957 177174 224 303 617 710 29 832 9 8 67 178462 708 51 810 944 70 179139 417 610 747 881 948 68.

Nasza wielka ankieta z nagrodami

Moja pierwsza miłość

Nie był mężczyzną! (Godło: Samotna)

(Dokończenie)

Błyskawicznie zeskoczyłam z konia, jakby mnie ktoś zsadził. Tym razem sama podałam rękę młodzieńcowi

BEZ ŻENADY.

Złączyły się nasze spojrzenia i ręce w mocnym uścisku. Było mi dobrze, kiedy czułam jego ciepłą dłoń w swojej ręce. Przechodziły po mnie dreszcze szczęścia. Wiedziałam odrazu, że może ze mną zrobić, co zechce że nie byłabym w stanie się opierać.

Rozmawialiśmy około dziesięciu minut, nim się pokazała pani, która weszła do lasu. Młodzieniec spojrzał w stronę pani i rzekł do mnie:

— Przedstawię pani swoją siostrę!

Jeszcze jedna radość więcej, że to siostra. Już się niczego nie obawiałam, jednak chciałam uniknąć poznania siostry: wydała mi się sztywna i niedostępna.

Prędko pożegnałam młodzieńca, siadając na konia. Prosiłam go, by przyszedł do mnie jutro, na co się chętnie zgodził...

Wracałam do domu uradowana. Zachwycałam się nim, wydał mi się inny od mężczyzn takich znałam. Ten miły, delikatny, istny anioł. Wjechałam w podwórze z triumfem rycerza. Zdawało mi się, że zawojowałam cały świat, że wszystko należy do mnie! Czułam się bogatą!...

ZAGADKOWY MŁODZIENIEC

Nazajutrz wstałam rano ucieszona. Dziś o czwartej ma przyjść mój ukochany! Będziemy tylko sam na sam, długo, aż do wieczora! Ile to godzin czekać! W oczekiwaniu zwykle godziny wloką się pomału. Czekam cierpliwie, aż nareszcie nadeszła upragniona godzina czwarta. Ja już dawno ubrana starannie, jak tylko umiałam się wystroić.

Siędzę na ławce, niby czytam książkę, a nic nie wiem, co w niej pisze. Moje oczy więcej patrzą na bramę, niż na litery. Nie jestem pewna, czy przyjdzie. To mnie męczy. Już po czwartej a jego niema! Znów chodzę po sadzie nerwowo, idę na gościniec. Widzę w oddaleniu sylwetkę ludzką. Nie mogę poznać, bo daleko.

MAM DZIWNE PRZECZUCIE ŻE SIĘ DZIŚ COŚ STANIE

Sylwetka się zbliżyła: poznałam młodzieńca!

Wychodzę po nieznanego prawie mężczyznę, nie zwracam uwagi, czy młodej dziewczynie wypada tak robić, czy nie. To mnie nic nie obchodził...

Silna miłość zatarła we mnie wstyd. Idę prędko gościńcem ku niemu. Mój kochany chłopczyk idzie z odkrytą głową, bujną czuprynę wiatr kołysze, jak łan złotych kłosów.

Dochodzimy do siebie, a raczej dobiegamy. Witamy się serdecznie, jakbyśmy się znali od dawna. Adolf (tak mu było na imię) całuje mnie w obie ręce. Ja nie bronię całować, nikt mnie nie całował w rękę, on pierwszy. Zrobiło mi się głupio lecz rąk nie cofnęłam.

A on całował długo, namiętnie. Zrobiło mi się gorąco na całem ciele. Nie wiem, czy ze wstydu, czy z uczuć.

Dziś i on był śmiały. Wziął mnie pod ramię, przycisnął mocno do swego boku. Kiedy czułam bliskość kochanego chłopca przy swoim boku, znikła do reszty

DZIEWICZA DUMA I ROZUMOWANIE

Szłam upojona szczęściem, że go mam tak blisko siebie. Nie myślałam, co może nastąpić w przyszłości.

Mijaliśmy właśnie młyn Stefana, a raczej jego ojca. Nawet nie spojrzałam w tę stronę Weszliśmy w podwórze. Chciałam skręcić do sadu na ławkę lecz sprzeciwił się temu Adolf i rzekł, że woli w mieszkaniu posiedzieć. Wobec tego weszliśmy do mieszkania.

Pokój przybrałam kwiatami specjalnie dla ukochanego. Zapach świeżo zerwanych kwiatów odurzył nas. Adolf snać lubił kwiaty, oglądał je pokolei, rozkoszował się różami różnobarwnemi. Cieszyłam się, że kwiaty go interesują, tem jeszcze więcej pokochałam go... Z zachwytem śledziłam każdy jego krok.

ROZCZAROWANIE

Siedliśmy na otomanie blisko siebie. Często nasze spojrzenia łączyły się. Bałam się, że zemdleję. Każde jego spojrzenie tak działało na mnie, jak prąd elektryczny.

Powtarzałam sobie w myśli

— Ach, te cudne, szare oczy Pragnę je całować, całować choćby do śmierci! O innej miłości nie miałam pojęcia...

Tymczasem mój młodzieniec siedzi obok mnie skromny, obojętny, mało na mnie zwraca uwagi.

OBUDZIŁ SIĘ WE MNIE INSTYNKT KOBIECY.

Zaczęło mnie to denerwować Myślę: pewnie mu się nie podobam! Postanowiłam go kokietować, wiele tylko możności, co mi nie szło łatwo, gdyż w tym kierunku nie byłam zupełnie świadoma.

Niestety, i to nic nie pomogło. Rozmowa nasza miała charakter poważny. Ja chciałam usłyszeć z jego ust jakieś czułe słówka, a tu nic.

— Zagadkowy mężczyzna! — pomyślałam. Pocieszałam się drugą myślą: — Jakbym mu się nie podobała, toby nie przyszedł.

Coprawda mało się znałam na męskiem towarzystwie. A jeszcze mniej na flircie. Był to pierwszy mężczyzna, który obudził we mnie uczucie.

Narazie nie myślałam, że on jeden zabierze moje serce na wieki, że jemu jednemu będę wierna przez tyle lat, choć od pierwszego wejrzenia wiedziałam, że jestem jego ciałem i duszą. Nigdy w życiu to mi się nie zdarzyło, by choć błyskawicznie o tem pomyśleć. Tych mi li nie znałam i dobrze mi z ten było, póki nie znałem uczuć zmysłowych...

Aż tu naraz zjawia się anioł czy też szatan i już jestem w jego sieci! A on, on snać tego nie czuje!

Po długiej rozmowie z nim bo całe cztery godziny rozmawialiśmy sam na sam, dowiedziałam się od swego Adolfa wiele

TAJEMNIC TYCZĄCYCH JEGO OSOBY

Opowiedział mi dużo ciekawych rzeczy o swej rodzinie. Adolf był rosjaninem, jego ojciec zajmował wysokie stanowisko w Radomiu. Adolf nie był Adolfem. Żył pod przybranem imieniem. Tego wymagały studja. Pomimo tego, co mi jeszcze o sobie opowiedział, nie zraziłam się tem, a nawet odwrotnie: jeszcze mocniej pokochałam go. Uczułam w sobie jakby litość. Zdawałoby się, że tak piękny młodzieniec, materjalnie niezależny, powinien być najszczęśliwszym pod słońcem, tymczasem było inaczej! Miał swoje osobiste tajemnice, które go gnębiły i nie pozwoliły być szczęśliwym, jako mężczyźnie w rozkwicie wieku. Bo każdy mężczyzna, uważam, kiedy ma 2[illegible] lata jest w sile wieku najpiękniejszego. A mój Adolf, zresztą nie mogę więcej nic powiedzieć.

Ach, gdyby ktoś wiedział jak drogie mi są te wspomnienia wielkiej miłości i poświęcenia dla ukochanej osoby. One żyją do dziś i żyć będą, choćbym miała setki mężczyzn bogatych, zamożnych, pięknych, żaden z nich nie zdoła we mnie zatrzeć miłości, jaką żywię do swego Adolfa. Jestem szczęśliwa, że mogłam całować go pierwszy raz w swoim życiu ustami czystemi, jak łza, przez nikogo nieskalanemi!...

Kiedy wspominam słodkie chwile, przeżyte wspólnie z moim ukochanym, cieszę się niezmiernie, że mogłam jemu pierwszemu oddać pierwszy pocałunek, jak również cieszę się z tego, że nie dałam swej niewinności Stefanowi.

BYŁOBY TO FAŁSZYWE, OHYDNE

gdyż go nie kochałam. Między nami grało rolę silne przyzwyczajenie z obcowania w dziecinnych latach.

ROZSTANIE

Czyż mogę powiedzieć o powodzie naszego rozstania, lub też kim był mój ukochany chłopczyk, którego pokochałam tak silnie? Tego nie powiem, przez niego mam złamane życie. On mnie skazał na wieczne cierpienia i samotność.

Kiedy się zaczął rok szkolny, Adolf wyjechał już nie do Radomia, a do Warszawy. Pisał do mnie co dzień. Moje koleżanki śmiały się ze mnie, że jestem wdową, starsi plotkowali, że niemożliwe, by bogaty panicz mógł się ożenić z biedną dziewczyną wiejską, w dodatku nieuczoną.

W tem się grubo mylili znajomi: jego majątek, ani wykształcenie nie przeszkadzały nam w szczęściu. Naszem szczęściem było znalezienie się równych istot o jednakowych poglądach.

Nikt o tem nie wiedział, że mój chłopczyk był moim, wyłącznie moim, ja zaś jego niepodzielnie, niczyja więcej do dziś!...

Do dziś czuję jego ramiona, jak otaczały moją szyję, jego gorące pocałunki. Wtenczas widziałam prawdziwe szczęście!...

Po utracie ukochanego czyli po rozstaniu, wszystko we mnie zamarło. Stałam się martwą, chodzącą mumją. Tak się jednak stać musiało, bym go utraciła. Były po temu niezłomne powody. Wiem, że i on mnie kochał tak samo silnie. Niestety, los chciał inaczej. Musieliśmy się poddać losowi, choć przy ostatniem pożegnaniu wzajemnie padały nam łzy z oczu.

Wiedzieliśmy oboje, że wchodzimy dobrowolnie na drogę cierniem usłaną.

Ostatni list otrzymałam z Rosji. Już mój Adolf był daleko. Później zaginęła o nim wieść. Dopiero się dowiedziałam w tym roku od pana Y. że on żyje i jest tak samo samotny jak ja.

My oboje jesteśmy stworzeni dla siebie, możemy razem iść drogą życia różami usłaną.

Może mój ukochany przeczyta to, co o nim piszę i wróci do mnie, bo ja go kocham kocham tak samo gorącą i płomienną miłością jak niegdyś.

Muszę nakoniec zaznaczyć, że mój piękny Adolf nie był mężczyzną, co mu da niezbity dowód, że właśnie o nim piszę...

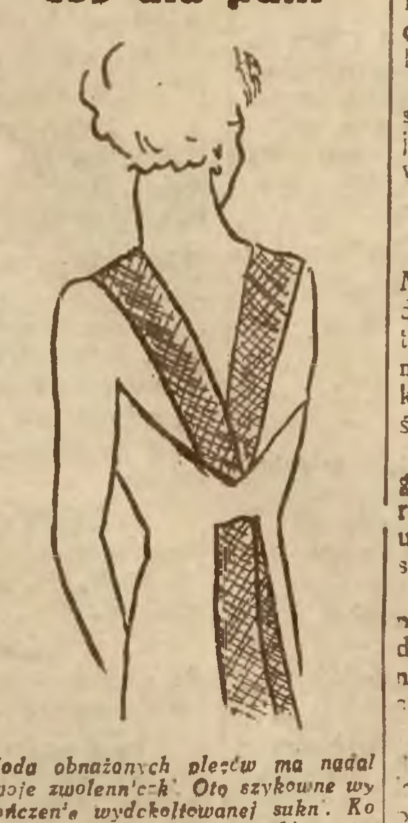
JUTRO

zamieścimy

niezwykle sensacyjną odpowiedź na naszą ankietę p. t.

„Błysk uczucia na wieczu ent[illegible]"

Coś dla pani



Moda obnażonych pleców ma nadal swoje zwolenniczki. Oto szykowne wykończenie wydekoltowanej sukni. Kolorowe chusteczki tworzą szelki, a [illegible] wleczone przez suknię — spadają jako szarfa.

PROGRAM RADJOWY

6.45 Pieśń poranna 6.48 Muzyka. 6.52 Gimnastyka. 7.35 Chwilka pań domu. 7.50 Koncert reklamowy. 12.10 Koncert. 12.45 „Mały Srulek" — opowiadanie dla dzieci 13.05 D. c. koncertu. 15.45 Muzyka lekka 17.00 Muzyka symfoniczna. 17.35 Piosenki. 18.00 Wiadom. rolnicze. 18.10 Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18.15 Koncert muzyki polskiej 18.[illegible]5 Powstanie styczniowe w twórczości Żeromskiego" — szkic 19.00 Recital śpiewaczy 19.30 Romanse cygańskie. 19.50 Wiadom. sportowe 20.00 Obrazek muzyczny p. t. „Sen austrjackiego rezerwisty". 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 4-ty Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki 21.45 Piosenki 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka salonowa. 23.05 Muzyka salonowa i taneczna.

„SEN AUSTRJACKIEGO REZERWISTY"

Wiedeńskie walce, utwory charakterystyczne marsze pułków austrjackich, dźwięki pobudki wojskowej i sygnałów złożą się na bardzo ciekawie zapowiadający się obrazek muzyczny p. t. „Sen austrjackiego rezerwisty", dziś o godz. 20.00. W audycji tej weźmie udział zwiększone orkiestra salonowa i dęta orkiestra kolejowa.

HALINA RAPACKA

przypomni się słuchaczom w krótkim koncercie, jaki nadawać będzie radjostacja warszawska w dniu 22 stycznia (wtorek) o godz. 17.35. Usłyszą słuchacze tym razem mało znane piosenki: „Ja niczego się nie boję" Andy Kitschman, „Może ty", „Uśmiechnij się" i „Babunia śpi" — Rapackiego.

TOWAR NR. 1

Wstrząsająca opowieść o losach dziewczyny, odsłaniająca kulisy haniebnego handlu kobietami

Dla Jakóba zarobek stu tysięcy franków nie był czemś nadzwyczajnem.

Zarabiał niekiedy nawet dużo większe sumy.

Taki, naprzykład, choćby dziesięcioosobowy transport z Polski czy z Łotwy dawał mu podobny lub niekiedy nawet większy zarobek.

Tym razem wszakże ten zarobek specjalnie dobrze smakował Jakóbowi.

Przedewszystkiem dlatego, że był zakończeniem zmartwień, których długie pasmo przeżywał Jakób w związku z Julą.

Było ich rzeczywiście bardzo wiele, więcej, niż kiedykolwiek.

Jego żona miała bodaj najzupełniejszą słuszność, twierdząc, że Jula była ich nieszczęściem. Przez chwilę już w to wierzył.

Nie było wypadku, żeby która przyniosła mu tyle pecha, co ona.

Nareszcie miał nastąpić kres udręk tylotygodniowych.

Był wszakże jeszcze jeden powód, dla którego ten zarobek tak dobrze mu smakował.

Mógł bowiem dać tem ostrą nauczkę londyńskiemu magnatowi handlu żywym towarem Johnowi Atkinsonowi.

Ten stary wyga chciał od niego wyłudzić taki rarytas, jak Jula za marne parę tysięcy franków.

Byłoby to najbezczelniejsze oszustwo.

Z wielkiem zadowoleniem myślał Jakób o tem, jak wystrychnął na dudka spryciarza londyńskiego.

Był to jeszcze jeden powód, dla którego tak dobrze mu smakował stutysięczny zarobek.

A teraz chciał jak najprędzej być w domu.

Pragnął przedewszystkiem podzielić się z żoną radosną wiadomością.

Potem — zjeść obiad i dostarczyć uczciwie Julę czekającemu Arturowi w umówionym terminie.

Nie namyślając się więc dłużej, złapał pierwszą przejeżdżającą wolną taksówkę, wskoczył do niej, podał adres i zawołał:

— Jazda pełnym gazem, bo mi się bardzo śpieszy!

Miał słuszność, popędzając taksówkę, bo rzeczywiście żona czekała na niego w domu z wielką niecierpliwością.

Wiemy już, że interesowała się tą sprawą bardzo i chciała koniecznie się dowiedzieć, czem się to wszystko skończyło.

Oczekując z napięciem rozwiązania całej tej przykrej historji, z całem natężeniem nadsłuchiwała, czy nie usłyszy dzwonka, zwiastującego jej przybycie męża.

Wreszcie zadźwięczał...

Usłyszała go z radością...

Zwiastował jej bowiem pomyślny wynik.

A skąd to wiedziała?

Znała już bowiem dzwonki mężowskie.

Inaczej brzmiały przy złym, a inaczej przy dobrym interesie.

Dzwonek dzisiejszy był z tego drugiego rodzaju.

Wyczuła w nim odrazu, że wszystko się dobrze skończyło.

Pobiegła mu więc na spotkanie szybko i zaraz po otworzeniu drzwi sama już zawołała:

— Aha, więc dobrze? Wszystko dobrze? Dostałeś pieniądze? — pytała raz po raz, nie dając mu wcale dojść do słowa.

Widząc, że nie przerwie inaczej potoku słów i pytań żony, — Jakób odrazu wyjął z kieszeni paczki banknotów i pokazał je żonie.

Nie czekając na żadne objaśnienia z jego strony, wyciągnęła ręce ku pieniądzom i zawołała:

— Daj mi, daj!...

— Zaraz, zaraz — usiłował ją mitygować Jakób i zapytał — należy ci się co?

— No chyba — odparła zadąsana — czy możesz nawet wątpić o tem, że należy mi się prowizja? Przecież to był mój pomysł. Tak czy nie?

Jakób przyznał jej słuszność z uśmiechem, mówiąc:

— Tego ci bynajmniej nie zaprzeczam, nie wiedziałem tylko, że to takie pilne.

— O, nawet bardzo, bo właśnie potrzebuję pieniądze na strój ślizgawkowy.

— Gdzież jest już teraz ślizgawka?

— Lada dzień będzie. Widzisz sam, jaki teraz mrozik trzyma, więc już najdalej za parę dni będzie ślizgawka. Już nawet w lasku bulońskim robią przygotowania. Sama widziałam na rannym spacerze. Wygładzają teren i polewają wodą. Za jakie trzy dni będzie gotowa, a ja przez brak kostjumu ślizgawkowego będę musiała stracić parę dni. Dlatego taki pośpiech.

— No, dobrze, dobrze — powiedział Jakób udobruchany.

Wyjął z paczki banknotów jakie pięć tysięcy i dał żonie, pytając:

— Czy to wystarczy?

Ona spojrzała, przeliczyła i zawołała:

— Co?! Ile ty mi dajesz? Wszystkiego pięć tysięcy? Cóż ty sobie wyobrażasz?

— Wydaje mi się, że to powinno wystarczyć na strój ślizgawkowy, nawet gdyby był przetykany prawdziwemi perłami i brylantami.

— Cóż ty udajesz głupca? Myślisz, że mi jeden kostjum wystarczy na cały sezon? Któraż to kobieta chodzi cały sezon w jednym i tym samym stroju na ślizgawkę.

— Prawdopodobnie taka, która nie ma drugiego...

— Ale ja się do takich nie chcę zaliczać. Zresztą, mogłabym nawet zażądać od ciebie o wiele więcej pieniędzy za ten pomysł, jaki ci dałam i na który sambyś na pewno nie wpadł.

Jakób zrobił kwaśną minę...

Widział wszakże, że niema rady, trzeba będzie spełnić życzenie żony...

Dał jej więc jeszcze parę banknotów...

Chwyciła je łapczywie, poczem wykręciła się na pięcie.

Jakób zawołał:

— Chcę, żebyśmy zaraz zjedli obiad, bo muszę zaraz po obiedzie prędko iść po Julę, zabrać ją i dostarczyć temu chłopcu za jego pieniądze... A to jest sprawa tak ważna, że nie mogę jej nikomu zaufać. Muszę ją załatwić sam...

Dalszy ciąg jutro

POŻERACZ SERC KOBIECYCH

Powieść-reportaż z tajników potwornej afery w świecie arystokracji

PODSTĘPNE PODDANIE SIĘ

Montemort nie widział dla siebie żadnego ratunku. Już wyobrażał sobie, jak do pokoju wpada mimo barykady z mebli, rozwścieczony Noderski. Nóż trzyma w ręku...

Ciarki przeszły po skórze dyrektora, zimny pot ponownie zaperlił się na jego czole.

— Zginąłem! — wyjęczał cicho.

Ten jęk usłyszał Noderski

— Jęcz teraz, łajdaku!... Jęcz!.. Za chwilę staniemy oko w oko!... Czemu nie strzelasz? Strzelaj! Strzelaj!... Ha, dostaniesz się nareszcie w moje ręce!... Odpowiesz mi za nią!... Odpowiesz, coś kazał z nią zrobić!...

Montemort słyszał każde słowo i nogi pod nim drżały. Podchodził do okna z zamiarem zawołania o pomoc, spoglądał na puste podwórko i cofał się.

— Sprowadzą mi tu na kark policję — myślał, dygocąc, — a wtedy nietylko aresztują tego warjata, ale i mnie. W takiem podnieceniu będzie wykrzykiwał najpotworniejsze rzeczy... Wszystko zdradzi... Kto wie, czy nie rozwalił mojego biurka, nie pootwierał szuflad, w których są rzeczy nie do oglądania...

A tymczasem Noderski to dłubał cierpliwie przy zamku, to całem ciałem rzucał się na drzwi, które pod jego naporem trzeszczały i mogły lada chwila puścić. Coprawda przysunięte meble zmniejszały nieco niebezpieczeństwo, ale Montemort nie był go zbyt pewny.

Nagle w jego głowie błysnęła myśl:

— Lepiej mu powiedzieć, gdzie tamci są!... Jest ich przecież trzech!... Pobiegnie do nich. Niech się oni z nim rozprawią!... A jeśli weźmie ze sobą jakich pomocników?... E, nie! — rozumował. — Jest taki rozgorączkowany, że pobiegnie jak warjat! . A tamci go wtedy wykończą!... Sam Karol dałby chyba radę!... A będzie miał jeszcze dwóch do pomocy. Wtedy wygrana będzie całkowita. Pozbędę się tej zmory!... Na pewno rzuci się na nich, będzie chciał im zrobić krzywdę, by się zemścić za tę dziewczynę!... Ale oni dadzą sobie radę!... Muszą sobie dać radę!...

Podszedł do drzwi i zawołał:

— Słuchaj, Stefan!... Chcę ci coś powiedzieć! Przestań wiercić tym nożem!...

— Gadaj! — usłyszał głos, wydany przez zaciśnięte zęby.

— Powiem ci, gdzie oni są!...

— Nie zełżesz?

— Nie!... Zostaw mnie tylko w spokoju!... Może jeszcze zdążysz!... Oni pewnie niedawno zaczęli tę zabawę!... Nie chcę z tobą walczyć!... Rozmyśliłem się...

— Ach, tak?...

— Wsiadaj w jakikolwiek samochód i jedź za miasto w stronę Okęcia... Za miastem natrafisz na ten dom. Przestań tylko!... I przysięgnij mi, że nie będziesz mi ani przeszkadzał, ani na mnie nastawał!... Pal cię sześć i twoją dziewczynę!... Rób sobie z nią, co ci się podoba!... Nie będę się więcej mieszał do was. Mam tego wszystkiego dosyć!

— Nie wiem, czy ci mogę wierzyć!...

— Możesz mi wierzyć choćby dlatego, że nie chcę się więcej narażać tobie. To cię nie przekonywa?

— Więc gadaj dokładny adres!...

— Montemort zawahał się.

— Pamiętaj — wołał Noderski — jeśli zełgałeś, jutro nie będziesz żył!... Znajdę cię wszędzie! Nigdzie się przede mną nie ukryjesz!... Wszystko mi jedno!... Niech zgniję w więzieniu, ale ciebie zakatrupię!...

— Powiedziałem ci prawdę! — zawołał przez drzwi Montemort.

— Jeśli tak postanowił, otwórz drzwi!

— O, tego nie zrobię!...

— Otwórz drzwi na dowód, że nie będziesz łgał! Nic ci nie zrobię. Chcę tylko, byś mi powiedział ten adres oko w oko.

Montemort namyślał się chwilę.

— Jeśli przysięgniesz, że nic mi nie zrobisz — powiedział wreszcie, — otworzę!...

— Przysięgam!

Montemort odsunął łóżko, szafkę nocną, przekręcił klucz i stanął na progu, gotów każdej chwili ponownie zatrzasnąć drzwi, w ręku trzymał rewolwer raczej dla postrachu, gdyż bez kul rewolwer był tylko bezużytecznym kawałkiem stali.

— Masz dowód, że nie kłamię — powiedział Montemort, rzucając zdumione spojrzenie na potworny nieład w swym eleganckim, kosztownym gabinecie.

— Dobrze!.. Wierzę ci!...

Po otrzymaniu adresu Noderski wybiegł, nie zamykając za sobą drzwi.

Montemort postawił przewrócony fotel i usiadł. Odetchnął głęboko.

— Gdyby miał rewolwer, może powystrzelałby ich jak kaczki!... Bez broni dadzą chyba sobie z nim radę!... Szkoda, że nie mają tam telefonu. Lepiejby było ich uprzedzić, że Noderski chce im złożyć wizytę. Przygotowaliby się odpowiednio. Wpadnie na nich zupełnie nieprzygotowanych!... Nic im jednak nie będzie — pocieszał się. — Ale jeśli Noderski przyjedzie tam za późno? Jeśli wpadnie we wściekłość i da sobie z nimi radę?... Wtedy przyjedzie tu znów do mnie?...

Montemort zerwał się pośpiesznie z fotela i pobiegł do telefonu. Połączył się i rzucił krótko przez telefon:

— Obydwaj Józwiacy niech natychmiast przyjadą do mnie.

Podszedł następnie do drzwi i starannie je zamknął.

— W razie czego te dwa draby wystarczą mi do obrony — myślał, wracając do gabinetu, który począł doprowadzać do porządku.

Tymczasem Noderski wybiegł na ulicę, wsiadł do samochodu i kazał swemu szoferowi jechać jak najszybciej w stronę Okęcia.

Siedział za plecami szofera, nachylony ku niemu, zachęcając go do coraz szybszego biegu.

Dalszy ciąg nastąpi

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Sensacje w Davos

Polska zwycięża Niemcy 3 : 1, Włochy remisują z Francją 1 : 1

DAVOS. W Davos w drugim dniu hokejowych mistrzostw świata, drużyna Polska spotka ła się z Niemcami i po zaciętej walce, mecz wygrała w stosunku 3:1. Zwycięstwo Polski było zu pełnie zasłużone.

W pierwszej tercji Polacy prowadzili 1:0, dzięki strzałowi Stupnickiego, potem w drugiej tercji Marchewczyk zdobywa drugą bramkę, a Sokołowski trzecią, podczas gdy dla Niemców pada jedyna bramka. W trzeciej tercji, mimo dalszej przewagi drużyny polskiej, wynik pozostaje niezmieniony.

W innych meczach niedzielnych wyniki były następujące: Włochy — Francja 1:1, Kanada — Łotwa 14:0, Czechosłowacja — Rumunja 4:2, Węgry — Szwajcarja 1:1, Austrja — Belgja 6:1, Szwecja — Holandja 6:0.

Tabela rozgrywek w poszczególnych grupach wygląda następująco:

I grupa 1) Węgry 2 gry 3 pkt st. br. 7:1 2) Szwajcarja 2 gry 3 pkt st. br. 7:2 3) Szwecja 2 gry 2 pkt st. br. 7:6 4) Holandja 2 gry 0 pkt st. br. 0:12.

II grupa 1) Włochy 2 gry 3 pkt st. br. 3:1 2) Francja 2 gry 3 pkt st. br. 4:3 3) Polska 2 gry 2 pkt st. br. 5:4 4) Niemcy 2 gry 0 pkt st. br. 1:5.

III grupa 1) Czechosłowacja 2 gry 4 pkt st. br. 6:3 2) Austrja 2 gry 2 pkt st. br. 7:3 3) Rumunja 2 gry 2 pkt st. br. 4:5 4) Belgja 2 gry 0 pkt st. br. 2:8.

IV grupa 1) Kanada 2 gry 4 pkt st. br. 18:2 2) Anglja 1 gra 0 pkt st. br. 2:4 3) Łotwa 1 gra 0 pkt st. br. 0:14.

Dziś w poniedziałek, w ostatnim dniu rozgrywek grupowych odbędą się mecze następujące: Szwajcarja — Holandja, Szwecja — Węgry, *Polska — Włochy*, Francja — Niemcy, Czechosłowacja — Belgja, Austrja — Rumunja, Anglja — Łotwa. Narazie Czechosłowacja i Kanada weszły już do rozgrywek w dwóch grupach półfinałowych, rozpoczynających się we wtorek. Z każdej grupy do grup finałowych wchodzą po dwa kluby.

Walne obrady Ligi

W dalszym ciągu obrad walnego zgromadzenia Ligi PZPN, odbyły się wybory do nowego zarządu, które dały wynik następujący: prezes, pułk. dr Żołędziowski, vice-prezes — mjr. Porębski i kpt. Kublin, sekretarz — kpt. Słoniewski, zastępca — p. Krug, skarbnik — dr Rokita, zastępca p. Wydrych, członkowie: pp. Mosin i dr. Lustgarten, doradca lekarski — dr. Luxenburg, kapitan związkowy inż. Przeworski, wydział gier i dyscypliny — kpt. Kublin (przewodniczący), Smid, Szenajch, Wolanin, Bergtal, Eys nt. Komisja rewizyjna — pp. Konopka, Wawrykiewicz, dr. Zaufal, kpt. Partyka, kpt. Gawroński.

Delegaci na walne zgromadzenie PZPN-u: pułk. Żołędziowski, Fr. Gemza, Rosenstock, Wojakowski, Obrubański.

W rozpatrywaniu wniosków na walne zgromadzenie PZPN, postanowiono wypowiedzieć się przeciwko karencji dla graczy oraz przeciwko projektowi usuwania klubów fabrycznych, natomiast odnośnie sprawy zniesienia autonomji kolegium sędziów — pozostawiono delegacji wolną rękę.

Wniosek Warszawianki o pozostawienie liczby klubów ligowych 11-tu, został przez klub wycofany.

Kalbarczyk bije dwa rekordy polskie

W niedzielę, w drugim dniu łyżwiarskich mistrzostw Warszawy w jeździe szybkiej wyniki były następujące:

1000 m pań — Nehringowa 2:08,2 2) Lipstadtówna 2:16,2.

3 km pań — Nehringowa 6:38,3 2) Lipstadtówna 7:25,2.

1000 m panów — Lisiecki 1:48,7 2) Strzyżewski 1:49,2 3) Michalak 1:49,3 4) Kazimierczak 1:57,1 5) Perelman 2:04,1.

3 km panów: 1) Michalak 9:58, 2) Lisiecki 10:02 3) Strzyżewski 10:25 4) Kazimierczak 11:19,8 4) Perelman 12:05,8.

W klasyfikacji ogólnej wśród pań wygrała Nehringowa przed Lipstadtówną, a wśród panów Michalak przed Lisieckim i Strzyżewskim. W klasyfikacji zespołowej wygrała Polonia 20 pkt przed ŻASS 8 pkt i Warszawianką 4 pkt.

Poza konkursem Kalbarczyk poprawił dwa rekordy polskie, osiągając na 500 mtr 49,2, tj. o 0,1 sek. od rekordu Jucewicza z przed 11 lat, zaś na 3 km 5:22,2, t. j. o 9 sek. lepiej od własnego rekordu. Nadto Nehringowa osiągnęła b. dobry czas na 500 m — 61,2 sek.

Śląsk — Warszawa 9:7

W Cyrku rozegrany został w niedzielę międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Śląsk, zakończony zwycięstwem drużyny śląskiej w stosunku 9:7. Warszawa wystąpiła w osłabionym składzie bez zawodników Skody (Sewery-niak, Czortek, Bąkowski) oraz bez Rotholca. Nadto 4 punkty straciła Warszawa wskutek nadwagi zawodników w wagach muszej i koguciej, zaś w zespole śląskim brak było przedstawiciela wagi ciężkiej.

Wyniki walk były następujące:

Waga musza: Welgrin (Ś) zdobywa punkty walkoverem z powodu nadwagi Krysika (W), a w spotkaniu towarzyskiem wynik był remisowy.

Waga kogucia: Jarząbek (Ś) zdobywa punkty walkoverem z powodu nadwagi Małeckiego (W), zaś w spotkaniu towarzyskiem wynik był remisowy.

Waga piórkowa: Rudzki (Ś) po bardzo ładnej obustronnie walce wygrywa nieznacznie z Kazimierskim (W).

Waga lekka: Białas (Ś) remisuje z Fabisiakiem (W) po nieciekawej walce.

Waga półśrednia: Bieniek (Ś) wygrywa z Wrzoskiem (W) po słabej obustronnie walce.

Waga średnia: Pilnik (W) zwycięża Swirka (Ś) na punkty. Pilnik przeważa przez całe trzy rundy.

Waga półciężka: Doroba (W) zwycięża na pkt. Kurka (Ś).

Waga ciężka: Dziewulski (W) zdobywa punkty walkoverem wskutek braku przeciwnika.

Sędziowali w ringu na zmianę pp. Sachnowski (Warszawa) i Wiener (Katowice).

WYJAZD NASZYCH NARCIARZY DO NIEMIEC

ZAKOPANE. We wtorek, 22 b. m. rano wyjeżdża z Zakopanego polska reprezentacja narciarska, w składzie 8 osób pod kierunkiem inż. Ramzy i dr. Macudziskiego. Zawodnicy nasi będą w Garmisch Partenkirchen we czwartek.

SUKCES ŚLĄSKICH HOKEISTÓW

BYTOM. Drużyna hokejowa Śląskiego KH gościła wczoraj w Bytomiu, gdzie pokonała Beuthen 09 w stosunku 3:2 (1:1, 2:0, 0:1).

MECZ HOKEJOWY W PRUSZKOWIE

W Pruszkowie w meczu hokejowym drużyna Skry pokonała Znicz w stosunku 18:2.

Doroczny sejmik piłkarzy

Walne zgromadzenie Warszawskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej odbyło się w niedzielę po południu, w lokalu ZZ i przeciągnęło się do późna w nocy. Zebranie otworzył prezes, dyr. Frenkiel, poczem na przewodniczącego wybrano inż. Kuchara.

W sprawozdaniu komisji rewizyjnej wskazano na szereg niepotrzebnych wydatków zarządu, a następnie w dyskusji poddano krytyce działalność zarządu. Imieniem zarządu odpowiadał dyr. Frenkiel.

Po dyskusji udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi, a następnie przystąpiono do długiej debaty nad wnioskami na walne zgromadzenie P. Z. P. N. Zarząd PZPN reprezentował na zebraniu pułk. Żołędziowski.

Niedzielne imprezy w stolicy

MECZE HOKEJOWE

Warszawianka — ŻASS 4:0 (1:0, 2:0, 1:0). Mecz o mistrzostwo klasy A wykazał znaczną przewagę Warszawianki.

Polonja — Legja rezerwa 6:2 (2:0, 2:1, 2:1). W Legji tylko Szenajch, który zdobył obie bramki, z pierwszej drużyny, reszta z drugiej. Bramki dla Poloni zdobyli Krygier (4), Barylski i Gregołajtis. Sędzia p. Lalewicz.

Marymont — Gwiazda 5:0. Mecz rozegrany na boisku Skry.

Iskra — Makabi 1:0.

ROZPOCZĘCIE TURNIEJU SIATKÓWKI

W niedzielę w sali ośrodka wf rozpoczęty został zimowy turniej siatkówki o puhar PZGS dla okręgu warszawskiego. W siatkówce kobiecej AZS pokonał Grażynę 2:0 i Makabi 2:0, a Polonia wygrała z Grażyną 2:1. W siatkówce męskiej PKW pokonał Przyszłość 2:0. Warszawianka — Legja 2:1, a AZS wygrał z Polonią 2:0. Dokończenie zawodów w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 9 rano.

MECZE ZAPAŚNICZE

W meczach zapaśniczych o drużynowe mistrzostwo Warszawy w niedzielę w sali Legji, Policyjny KS pokonał Skrę 15:7, zaś Legja zremisowała z Rywalem 10:10. Były to mecze o mistrzostwo klasy B. Sędziował p. Ziółkowski.

Wiadomości z prowincji

ŁÓDŹ. — W Łodzi rozegrany został w niedzielę mecz bokserski między IKP a Hakoahem, zakończony zwycięstwem drużyny IKP w stos. 10:4. Najciekawsze wyniki, to dwa remisy, a mianowicie między Gottfriedem a Badrockim oraz między Spodenkiewiczem i Fagotem.

POZNAŃ. — W Poznaniu w meczu hokeja lodowego Lechia pokonała Stellę (Gniezno) 2:1 (1:1 0:0 1:0).

KATOWICE. — W Katowicach w meczu hokeja lodowego drużyna Pogoni pokonała Śląski KH. 2:0 (1:0 1:0 0:0). Obie bramki dla Pogoni zdobył znany piłkarz Wilimowski.

KATOWICE. — W meczach piłkarskich na Śląsku Naprzód pokonał Orzeł 6:1 (2:1), a Pogoń (Nowy Bytom) pokonała IFC Katowice 4:3 (3:2).

LWÓW. — Na walnem zgromadzeniu Lwow. Okr. Zw. Piłki Nożnej powzięto uchwałę domagania się na walnem zgromadzeniu PZPN zniesienia autonomji sędziów piłkarskich. Na prezesa wybrano p. Mirskiego-Woleńskiego.

KATOWICE. — Na walnem zgromadzeniu Śląsk. OZPN wybrano na prezesa insp. Żółtaszka, a na wiceprezesów pp. Klaskę i Steinbota. Postanowiono wypowiedzieć się przeciwko autonomji sędziów piłkarskich.

ZAKOPANE. W Zakopanem odbyły się w niedzielę zawody narciarskie dla młodzieży, których wyniki były następujące:

bieg pań 6 km 1) Motykówna 48:48 2) Perausówna 32:29 3) Konówna, 4) Bachledówna.

bieg panów 13 km 1) Wawrytko (Sokół) 54:55 2) Sitarz (Wisła) 56:05 3) Motyka J (Sokół) 4) Klosek 5) Gabryś.

bieg dziewcząt 3 km 1) Domaniewska 2) Krzeptowska.

bieg chłopców do lat 12 — 1) Daniel Krzeptowski 2) Skupień,

bieg chłopców do lat 16-tu 1) Gewont 2) Kula 3) Karpiel,

skoki chłopców na skoczni na Lipkach: 1) Rojcewicz nota 42, skoki 11 i 11,5 mtr., 2) Kula nota 41,5 3) Daniel Krzeptowski 4) Gewont.

DANCING PRASY SPORTOWEJ

Dancing prasy sportowej, zorganizowany przez Zarząd Oddz. Warsz w dn. 10 stycznia r. b. na rzecz Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przyniósł około 400 zł. czystego zysku.

Dzięki tej udanej imprezie Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej został wybitnie wzmocniony.

Zawody narciarskie w Zakopanem

ZAKOPANE. W Zakopanem odbyły się, zorganizowane przez Narciarski Okręg Podhalański, zawody narciarskie, o odznakę sprawności.

Bieg 12 klm., do którego stanęło 30 zawodników, wygrał Wawrytko (Sokół) w czasie 54:53 przed Sitarzem (Wisła) 56:08.

Bieg dla pań na 8 klm. zgromadził 6 zawodniczek. Zwyciężyła Zbytkówna (Sokół) w czasie 48:48 przed Perausówną (SNPTT) 52:29.

Bieg sztafetowy juniorów 4×8 klm. wygrała sztafeta Wisły w czasie 1:47:46 przed sztafetą SNPTT i Sokołem.

Bieg juniorów dla dzieci od 10 do 13 lat, wygrał Daniel Józef. Dla dzieci od 13 do 15 lat — Giewont Jan. Bieg dla dziewcząt od 10 do 15 lat na dystansie 3 klm. wygrała Domańska w czasie 26:03 przed Krzeptowską Janiną.

Wieści z zagranicy

Między węgierskim związkiem piłki nożnej a O. T. T. (najwyższa magistratura sportu Węgier) wynikł poważny konflikt na tle wyjazdów drużyn węgierskich zagranicę. Okazało się bowiem, że drużyny „Kispest", „Atilla", 3 obwód i „Ofen 11" udały się na tournee bez zezwolenia O. T. T. W konsekwencji tegoż O. T. T. wysłał okólnik do związku piłki nożnej, zabraniający drużynom wyjazd zagranicę. Fakt ten wywołał wielkie wzburzenie w sferach ligi węgierskiej.

Niemcy — Szwajcarja, międzypaństwowy mecz piłkarski odbędzie się w Stuttgarcie w przyszłą niedzielę. Zawody te wzbudziły tak kolosalne zainteresowanie, że już obecnie wszystkie bilety w ilości 51.000 są sprzedane.

Skład niemieckiej reprezentacji jest następujący: Buchloh, Stührh, Schwarz, Gramlich, Münzenberg, Appel, Lehner, Siffling, Conen, Rohwedder, Fath. Sześciu graczy z tej jedenastki walczyło przeciwko Polsce.

Magda Lenkey, znakomita pływaczka węgierska, ustanowiła nowy rekord na dystansie 100 mtr. st. dowolnym, osiągając świetny czas 1 09.4.

Facelli, znakomity płotkarz włoski, mianowany został profesorem uniwersytetu Neapolitańskiego. Facelli wykłada, oczywiście, o sporcie.

Barna i Glancz, węgierscy żonglerzy piłeczki celuloidowej cieszą się wielkiem powodzeniem w Ameryce. Po udanych występach w Nowym Jorku, Węgrzy udali się do Cleveland, a następnie do Filadelfji, gdzie rozegrany został oficjalny mecz Węgry — Ameryka zakończony oczywiście zwycięstwem madziarów 5:0. Tym samym wynikiem zakończyło się spotkanie rewanżowe rozegrane w Ol City.

Paryski Racing Club ma niemało kłopotu ze swym bramkarzem Hidenem. Po ostatnio wykazanej słabej formie postanowiono degradować Hidena do drugiej drużyny. Tymczasem Hiden wykazał w ubiegłą niedzielę olśniewającą formę która przypomniała świetne czasy „bożyszcza Wiednia" w „Wunderteamie". Węgierska drużyna Kispest, która się spotkała z rezerwą Racingu uzyskała zaledwie remis, dzięki właśnie znakomitej grze Hidena. Pierwsza drużyna zaś, musiała w meczu mistrzowskim przeciwko Olimpique — Marsylji zadowolić się remisem, mimo znacznej przewagi i prowadzenia do ostatnich minut. Bramkarz Cehane puścił bowiem fatalnie drugą bramkę.

Obrady piłkarzy poznańskich

POZNAŃ. Walne zebranie poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wybrało na prezesa ponownie p. Stürmera.

W wolnych wnioskach polecono delegatom na walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej głosować za zmianą regulaminu finałowych rozgrywek o wejście do Ligi. Poznań mianowicie domaga się, aby w wypadku, gdy dwie drużyny w finale mają równą ilość punktów, nie decydował stosunek bramek, lecz nowe trzecie spotkanie.

Poznań poza tem wypowiedział się za zniesieniem autonomji sędziów.

Już ukazał się zeszyt 26
PORWANA W NOC POŚLUBNĄ
Dzieje miłości i cierpienia niewinnych serc
Do nabycia we wszystkich kioskach krakowskich
Cena 20 gr. Zeszyt 1 BEZPŁATNIE

Styczeń
22
Wtorek
Wincentego

KRONIKA KRAKOWA

Pożar przy ul. Florjańskiej

Anna Kuźnik, dozorczyni domu wezwała wczoraj rano straż pożarną telefonicznie, gdzie w realności domu Dra Webera, przy ul. Florjańskiej 9, na parterze w ustępie, od palącego się pieca koksowego zapaliła się ścianka drewniana.

Wezwana straż ogniowa ogień ugasiła.

Napad na plebanję

W miejscowości Tannsee na terenie wolnego miasta Gdańska grupa narodowych socjalistów zażądała od katolickiego proboszcza dzwonienia w kościele.

Po odmowie napadła wieczorem na plebanję, rozbijając okiennice i szyby i obrzucając proboszcza stekiem obelg.

Po nadejściu policji spisano protokuł.

Składał fałszywe zeznania

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Karolowi Chachlowskiemu, 32-letniemu murarzowi z Kosocic.

Chachlowski oskarżony był o składanie fałszywych zeznań w czasie procesu komunistycznego w dniu 12 grudnia ub. r. przeciw inż. Kernerowi i tow. Osk. Chachlowski został wówczas aresztowany na sali sądowej.

Rozprawę odroczono celem przekazania jej innemu sędziemu. Rozprawie przew. s. o. dr. Bobilewicz osk. prok. Dulęba, bronił adw. dr. Pleszowski.

Fabrykantka aniołków przed sądem w Krakowie

Sąd okręgowy karny w Krakowie rozpatrywał wczoraj sprawę Teodory Merg, lat 43, wyrobnicy z Woli Justowskiej, oskarżonej o zamorzenie dziecka, które z tego powodu zmarło.

W lipcu ub. r. przyjęła oskarżona Mergowa od Janiny Kielar służącej, nieślubne dziecko celem wychowania go za opłatą 25 zł.

Oskarżona Merg morzyła dziecko do tego stopnia, że w krótkim czasie zmarło.

Rozprawę odroczono celem przesłuchania świadków.

Rozprawie przewodn. s. o. dr. Bobilewicz, osk. prok. Dulęba.

Zamach samobójczy prokurenta BGK.

Na ul. Głębokiej 4 we Lwowie w mieszkaniu na II. p. dokonał zamachu samobójczego Zygmunt Streer, liczący lat 58, prokurent Banku Gospodarstwa Krajowego. Lekarz Pogotowia przybywszy na miejsce wypadku, stwierdził zgon wymienionego bankowca.

Streer, pozostając w łóżku, celnym strzałem z rewolweru skierowanym w prawą skroń, pozbawił się życia.

Lekarz krak. oskarżony o niedozwolony zabieg

Niecodzienną sprawę rozpatrywał wczoraj sędzia dr. Traczewski w sądzie okręgowym karnym w Krakowie.

Na ławie oskarżonych zasiedli Marja Bańdo, służąca, Bujda Tomasz, służący, oraz lekarz krakowski dr. Józef Gogulski, zamieszkały przy ul. Starowiślnej l. 8.

Bańdo była oskarżona o to, że w roku ubiegłym pozwoliła na spędzanie swego płodu.

Bujda oskarżony był o to, że dał na ten cel oskarżonej Bańdo zł. 50 i wskazał jej lekarza. Dr. Gogulski był oskarżony o to że dokonał niedozwolonego zabiegu, skutkiem czego osk. Bańda poroniła płód dziecka.

Sąd rozprawę odroczył. Osk. prok. Dulęba.

Skazanie inkasenta fabr. „Odol"

50-letni Jakób Hilberg, zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych przed sędzią dr. Traczewskim w sądzie okr. karnym w Krakowie, oskarżony o sprzeniewierzenie 6.000 zł.

Oskarżony Hilberg był inkasentem fabryki „Odol", pieniądze sprzeniewierzył od grudnia 1933 r. Hilberg tłumaczył się, że pieniądze chwilowo tylko zatrzymał, chcąc ratować swą córkę, która chorowała na ropne zapalenie ślepej kiszki.

Ponieważ oskarżony Hilberg firmie „Odol" całą gotówkę zwrócił sąd wymierzył mu tylko karę 6 mies. więzienia zawieszając ją na 3 lata.

Osk. prok. dr. Panek. bronił adw. dr. Frühling.

Odroczenie procesu o katastrofę krzeszowicką

Dalszy ciąg procesu o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami nie mógł się odbyć spowodu nagłego zachorowania sędziego wotanta dra Kurzera.

Sędzia dr. Kurzer nadesłał wczoraj świadectwo lekarskie, iż jest chory na grypę i przez 5 dni nie będzie mógł opuszczać mieszkania. Z tego powodu wyłoniła się konieczność przerwania procesu na kilka dni.

Wobec tego rozprawę odroczono do dnia 29 stycznia, godziny 9 rano.

Napad rabunkowy

Do mieszkania Poleszki Bazylego mieszkańca osady Horodno pow. stolińskiego w czasie jego nieobecności wszedł Ilczewski Jan lat 25, schwycił za gardło żonę Poleszki, Praksedę i zagroził jej że ją udusi jeżeli mu nie wyda pieniędzy. Na krzyk napadniętej rzucił się Ilczewski do ucieczki zabierając ze sobą kurtkę skórzaną i 41 zł gotówką. Napastnika zatrzymano.

Dwa włamania

Do mieszkania Bolesława Kalinki sierżanta W. P. zamieszkałego w Krakowie przy ul. Łokietka L. 7, włamali się nieznani sprawcy, skąd skradli nakrycie stołowe alpakowe, jeden patefon, 1 pistolet automatyczny „F. N." ogólnej wart. 280 zł.

Również do mieszkania Grabowskiego Stefana zam. przy ulicy Józefińskiej L. 11, włamał się nieznany sprawca, skąd skradł 1 obligację pożyczki Narodowej na 50 zł. i 1 zegarek złoty damski ogólnej wart. 150 zł.

Dochodzenia prowadzi się.

5-cioro dzieci zaczadzonych

W Rogowie, pow. miechowskiego, zdarzył się wypadek zaczadzenia 5-ciorga dzieci.

Anna Siudakowa napaliwszy w piecu wieczorem, zamknęła zasuwę i udała się do sąsiedniej wsi Przybysławice. Po powrocie do domu po 4 godzinach, nie mogąc się dobudzić dzieci, dostała się do mieszkania po wyjęciu okna.

Oczom jej przedstawił się okropny widok, wszystkie dzieci leżały nieprzytomne. Nieszczęśliwa matka wszczęła alarm, na który zbiegli się sąsiedzi.

Udało się odratować czworo dzieci, natomiast 4-letnia Helena zmarła wskutek zaczadzenia.

Ważne dla zagrożonych eksmisją

Sąd najwyższy przy rozpatrywaniu spraw o eksmisję wydał doniosłe tezy o prawie do moratorjum mieszkaniowego. Izba I Cywilna Sądu Najwyższego ustaliła, iż bezrobotny może korzystać z moratorjum mieszkaniowego, mimo że zaległość komorniana powstała jeszcze w czasie gdy niebył bezrobotnym (C. I 1883 73).

Zasadnicze tezy zapadły w sprawie nędzy wyjątkowej usprawiedliwiającej zaległość w komornem. Sąd Najwyższy uznał że o ile lokator pracuje najwyżej po kilka tygodni rocznie nie stanowi to wypadku nędzy wyjątkowej. Sytuację taką uznać należy za nędzę trwałą. W innym orzeczeniu Sąd stanął na stanowisku, że nędza trwała nie usprawiedliwia zaniechania opłacenia czynszu najmu (C. 2 Rw .2813-32).

Rewelacyjne uchwały związku lokatorów

W lokalu Związku Lokatorów w Łodzi odbyło się ogólne zebranie. Uchwalono aby w najbliższych dniach podjąć wielką akcję w sprawie obniżki czynszu komornego o 50 proc. W sprawie tej wystosowany będzie umotywowany memorjał do Sejmu. Postanowiono wystąpić z wnioskiem o przebudowanie wolnych mieszkań kilkupokojowych na pojedyńcze (jednopokojowe).

Pozatem zebranie uchwaliło wystąpić z wnioskami 1) o rozszerzenie Ustawy o ochronie lokatorów na nowe i stare domy 2) o umorzenie zaległego komornego bezrobotnym i 3) dokonaniu remontu zrujnowanych domów i zniszczonych lokali na koszt właścicieli nieruchomości.

Już wyszedł z druku CENA EGZ. ZŁ. 1.20

KALENDARZ MARJAŃSKI

NA ROK 1935

w objętości 250 stron, wraz z kalendarzem ściennym.

KALENDARZ MARJAŃSKI, zawiera kilkadziesiąt ilustracyj, oraz szereg zajmujących opowieści, humoresek, jak również szereg rad i wskazówek.

KALENDARZ MARJAŃSKI NABYĆ MOŻNA
w kioskach krakowskich oraz
w admin. Ostatnich Wiadomości, ul. Na Gródku 2.

Ilustrowany dwutygodnik dla młodzieży
MŁODY POLAK
Cena 20 gr.
Do nabycia we wszystkich kioskach

Teatr miejski „Rajski ogród".

Repertuar kin krakowskich

Adria: „Pieśń zdobywa świat".
Apollo „Rodzina Rotszyldów".
Atlantic: „Melodje cygańskie" i „Wielka rewja komedjowa".
Bagatela „Bunt w Szanghaju" oraz rewja „A. B.C."
Dom żołnierza „Książę Boubouk".
Muzeum „Noc w Kairze".
Promień „Niewidzialny człowiek" „Nowa płać".
Słonko „A. L. 14 zatonęła".
Świt „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy"
Sztuka: „Rewolucja śmiechu".
Uciecha „Młody las".
Wanda „Czarna perła".
Zorza: „Pod kuratelą".

Radjo

Kraków G. 6.45 Transm. z Warsz. 7.50 Koncert 11,57 Hejnał 12.03 Transm. z Warsz 15,35 Pogadanka 15.45 Tr. z Warsz. 17.00 Muzyka 17 50 Skrzynka techniczna 18,00 Poradnik turystyczny 18,10 Wiadomości bieżące 18.15 Tr., z Warsz. i Poznania 19,30 Utwory skrzypcowe 19,50 Wiadomości sportowe 20,00 Transm. ze Lwowa i Warszawy 22.00 Koncert 23,00 Transm. z Warsz.

Nocny i dzienny dyżur aptek

Apteka pod Złotym Tygrysem Szczepańska 1, pod Aniołem Stróżem Kościuszki 18, pod Temidą Długą 66, pod Barankiem Mikołajska 4, Niebieska Starowiślna 77.

Podgórze pod Koroną Rynek 9

Nocny dyżur lekarzy

Dr. Ćwikliński Alfred Kraszewskiego 12 tel. 102 51. — Dr. Eibenschütz Stan. Radziwiłłowska 17 tel. 119-01. — Dr. Sperlingowa Rachela Józefitów 19 tel, 127-03. - Dr. Stanowski Józef Lobzowska 42 tel. 174-42.

Prof. Leon Wachholz — honorowym profesorem UJ.

Wczoraj odbyła się uroczystość uczczenia zasług wielkiego polskiego uczonego, twórcy polskiej medycyny sądowej prof. dra Leona Wachholza.

Specjalna delegacja UJ. złożona z dziekana wydziału lekarskiego prof. dra Olbrychta, z prodziekana prof. dra Łatkowskiego, z sekretarza rady wydziału prof. dra Waltera i prof. dra Emila Godlewskiego przybyła do mieszkania prof. dra Wachholza i wręczyła mu nominację na honorowego profesora U. J.

Straszliwy wypadek robotnika w fabryce

Tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego z robotników w Gnaszyńskich Zakładach Ceramicznych pod Częstochową.. Oto wbrew obowiązującym przepisom dwaj robotnicy zjechali z piętra windą z naładowanym wózkiem. W chwili, gdy jeden z tychże robotników opuścił na dole windę ta niezahamowana przez nikogo podniosła się automatycznie, przygniatając do krat 19 letniego Ludwika Matyszczaka. Matyszczak, który został porwany w chwili wychodzenia z windy doznał złamania żeber. Nieszczęśliwy zmarł w kilka minut, nie odzyskawszy przytomności.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków ul. Na Gródku 2 — Telefon 173-02 (od godz. 8 11 w poł.)

CENY OGŁOSZEŃ: w Kronice krakowskiej cała strona 800 zł., pół strony 500 zł. wiersz. mm. 50 g Drobne 15 gr. za wyraz

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca Alfred Kwiatkowski Drukarnia „Monopol" Kraków Na Gródku 2. Telefon Nr. 173-02